



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu 450 mk. Dla odbierających pisma na miejscu 400 marek. Cena pojedynczego numeru 20 marek.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz nonparelowy jednokolumnowy na I kolumnie 80 mk., na II i III kolumnie 70 marek, na IV kolumnie 60 marek. Drobne ogłoszenie po 20 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 100 mk.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 1—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 58. Telefon Nr 50. Skrytka pocztowa Nr. 46

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Powojennej wszystkie komunikaty zapowiedzi, wzmiarki i instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## CEMENT

najlepszej marki „Wiek”  
sprzedaje najtaniej  
**D. BERKOWICZ**  
Częstochowa ul. Kościuszki 45; Telefon 405

## Próby rozbrojenia.

Ze zrostającą ciekawością przygląda się cały świat cywilizowany edgłm do dochożąym ze stolicy wielkiej zaatlantycznej republiki. Ale ciekawości tej towarzyszy najzupełniej uzasadnione niedowierzanie, co więcej — pewien nerwowy niepokój.

Gdy przed kilkunastu laty dojrzały w tajniach dyplomacji i gabinetów europejskich plany, których skutkiem miała być straszliwa w swej groźbie, ogarniająca cały świat rozprawa o etną — naze — wewnątrz, świadomie oszukując się nawzajem i ludząc opinie świata, urządzano zjazdy i konferencje pokojowe, wygłaszano mowy, nacechowane pacyfizmem, publikowano książki i broszury, dowodzące, że wojna wobec dzisiejszego stanu techniki jest absurdem i niemożliwością.

Dzisiaj nie twierdzi się wprawdzie, że wojna jest niemożliwością, ale rozpoczęto znowu owe podejrzane, publiczne, głośne zachody i starania, aby przyszedł wojnie zapobiedz. I oto najważniejszym celem obrad zwołanej w Waszyngtonie konferencji wielkich mocarstw jest znowu kwestja ograniczenia zbrojeń.

Tym razem punktem ciężkości konferencji rozbrojeniowej są sprawy nie europejskie, lecz azjatyckie.

Po uporaniu się, a raczej po przewidywanym zatwierdzeniu niecierpiących zwłoki problemów polityki europejskiej, cała uwaga skierowana została na ocean Spokojny. Dojrzały tam sprawy, które muszą być rozwiązane za pomocą miecza lub dyplomacji. A próba rozwiązania przez dyplomację spraw, które stanęły na ostrzu miecza, jest zawsze już ostatnim argumentem, ostatnią próbą pokojowego uregulowania. Gdy to zawiedzie — a najczęściej zawodzi — do głosu dochodzą działa.

Mówiąc o konferencji waszyngtońskiej, nie mamy, niestety, złudzeń prawie żadnych co do ostatecznego jej wyniku. Zbrojenia państw europejskich, poprzedzające wielką wojnę światową, czynione były, jak stale zapewniano, dla utrzymania pokoju. Zasada: „Chcesz mieć pokój — bądź przygotowany do wojny”, stała się u-

święconą maksymą mądrości politycznej. A gdy nagromadzono olbrzymią moc środków zniszczenia, gdy dalsze zbrojenia stały się ciężarem, którego najzasobniej: ze państwa znieść już nie mogły, mkt nie wystąpił z propozycją, aby te olbrzymie okręty wojenne i dziesiątki tysięcy armat i miljardey pocisków utopił w niezgłębionych falach oceanu, lub przelał na pługi i maszyny rolnicze, lecz postanowiono je użytkować w wojnie.

Podobną sytuację obserwujemy obecnie. Obliczenia wykazują, że Anglja posiada w chwili obecnej 533 okręty wojenne o pojemności 1.860,000 tonn. Nadto buduje 17 okrętów o pojemności 190,000 tonn. Stany Zjednoczone posiadają 464 okręty o pojemności 1,290,000 tonn okręty wojenne o pojemności 744 tys. tonn. Japonja posiada 100 okrętów o pojemności 530,000 tonn, a buduje 85 okrętów o pojemności 805,000 tonn. Na czwartym miejscu stoi Francja, na piątym Włochy.

Utrzymanie tych olbrzymich flot bojowych oraz ciągle ich wzmacnianie przez budowę nowych jednostek, pociąga za sobą kolosalne wydatki. Dość zaznaczyć, że budżet floty Stanów Zjednoczonych w r. 1918 wyniósł przeszło półtora miljarda dolarów; a w r. b. około pół miljarda dolarów. Budżet floty angielskiej w r. 1918 wyniósł około 340 milionów funtów szterlingów (przeszło 3 miljardy przedwojennych rubli), a w r. obecnym wynosi jeszcze około 100 milionów funtów szterlingów. Budżet floty wojennej w Japonji — 600 milionów yen.

Dochodzimy więc do tak katastrofalnego obciążenia wielkich mocarstw przez wydatki na cele nieprodukcyjne, że dalsze tolerowanie takiego stanu rzeczy staje się absurdem i, proprosto, samobójstwem. Jedyne wyjście — ograniczenie zbrojeń — może nastąpić tylko pod warunkiem ostatecznego uregulowania stosunków wschodnio-azjatyckich.

Dotychczasowe informacje o przebiegu konferencji wywołują raczej rozczarowanie, niż nadzieję, że narady doprowadzą do pomysłnych wyników. Uwidocznia się przedewszystkiem głęboka, nie ukrywana nawet, nieufność wzajemna Japonji i Stanów Zjednoczonych. Dość zaznaczyć, że w dyskusji nad rozbrojeniem floty Japonja zażądała, by wolno jej było utrzymywać taką ilość krążowników bojowych, jaką posiadają Stany Zjednoczone. W danym wypadku nie może więc być mowy o redukcji zbrojeń morskich, lecz raczej o ich spotęgowaniu, albo-

wiem Stany Zjednoczone nigdy się nie zgodzą na to, aby flota japońska dorównała liczebnością i siłą ich flocie.

Zresztą spór, dotyczący stanu liczebnego flot bojowych, jest w stadium obecnem raczej sporek akademickim. Zanim wejdzie na tor realnych rozważań i uchwał, muszą być rozstrzygnięte spory, wywołane przez rywalizację na wodach oceanu Spokojnego. Musi być zdecydowana kwestja uprawnień gospodarczych i politycznych Japonji, Ameryki i Anglii w Chinach i na Syberji. Porozumienie w tych sprawach uczyniłoby zbytek dalsze potęgowanie sił morskich i umożliwiłoby ogólną ich redukcję. Narazie zaś o tem porozumieniu najmniej się mówi i najmniej się są widoki, aby jakaś trwała ugoda doszła do skutku.

Nas, polaków, interesuje jeszcze inna strona sprawy, dotycząca bezpośrednio państwa polskiego. Bo oto w związku z kwestją rozbrojenia ogólnego — konferencja waszyngtońska ma się podobno zająć sprawą rozbrojenia lądowych sił wojennych w Europie. Prasa zagraniczna sygnalizuje już, że delegacja angielska w Waszyngtonie zamierza wystąpić z projektem rozbrojenia Polski, uważając, że 300,000 armja polska jest zbyt wielką i zbędną, a dla pokoju powszechnego szkodliwą.

Tym razem nie są to plotki i domysły prasowe, albowiem urzędowa Agencja Havasa pośrednio je stwierdza, donosząc, że

Briand wystąpił na konferencji z rodzajem protestu przeciw zamiarowi redukcji armji francuskiej. Próba zaś uszczuplenia mocy zbrojnej Francji dowodzi, że z Polską konferencja waszyngtońska będzie się jeszcze mniej liczyła.

Rozbrojenie Polski, oczywiście, musi pozostać w sferze pobożnych życzeń angielskich. Zanim Polska zgodzi się na rozbrowienie, musiałaby zażądać rozbrowienia Niemiec, które trzymają pod bronią 250,000 żołnierzy, a w rezerwie mają miljon lub więcej ludzi, dobrze wyćwiczonych i z wojną otrząskanych. Nadto — Polska musiałaby zażądać, aby koalicja wielkich mocarstw zmusiła do rozbrowienia Rosję sowiecką, która posiada półtoramiljonową armję w służbie czynnej i rezerwie.

Polska niema głosu na konferencji waszyngtońskiej. Ale tam ważki głos Francja, w której interesie leży nie tylko utrzymanie swej armji na stopie należytej, ale i utrzymanie dostatecznych sił zbrojnych w Polsce. Nie wątpimy też, że rzeczowe bijące w oczy wywody delegacji francuskiej znajdują na konferencji dostateczny odzew. A gdyby nawet nie znalazły, to wszelkie próby rozbrowienia zarówno Francji, jak i Polski w dobie obecnej pozostaną w sferze projektów, które ostatecznie zniweczy więcej niż możliwe wybuch wojny japońsko-amerykańskiej o panowanie nad oceanem Spokojnym.

N.  
Częstochowa, dnia 22 | 1921 r.

## Spór amerykańsko-japoński.

Anglja i Stany Zjednoczone chcą utrzymać swoją dyktaturę na morzach.

Paryż. Agencja Havasa donosi: Komisja Pięciu Admiratów ustaliła pod warunkiem zatwierdzenia przez posiedzenie plenarne konferencji liczbę morskich sił zbrojnych Anglii i Ameryki. Według tych liczb Wielka Brytania i Stany Zjednoczone mają prawo posiadać po 18 pancerników i 4 krążowniki bojowe. Prawdopodobnie wywołuje sprawa ustalenia liczb okrętów japońskich. Kontropropozycja admirała Kato sierała do podwyższenia liczby wojennych okrętów japońskich po nad normę, ustaloną przez Hughesa, oraz do nieograniczenia liczb okrętów obronnych. Żądanie to wywołało żywe niezadowolone w kołach delegacji amerykańskiej, która uważa, iż sprzeciwia się to ostatrem punktem programu Hughesa.

London. Z Waszyngtonu donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu rannem toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad sprawą ograniczenia zbrojeń morskich, zwiaszcza nad wnioskami delegacji japońskiej o powiększenie liczb japońskich wielkich okrętów wojennych po nad normę przewidzianą przez Hughesa. W czasie rozpraw delegacja amerykańska siożyła kategoryczne oświadczenie, że Stany Zjednoczone stoją nadal na tem stanowisku, iż skracania trzech głównych mocarstw morskich, to jest Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanji i Japonji, powinny się mieścić w stosunku 5 : 5 : 5. Delegacja stwierdziła wprawdzie, że oświadczenie to nie jest ultimatywne, jednakowoż wywołało ono wśród uczestników konferencji olbrzymie wrażenie. Jak przypuszczają, polozdnie wyjaśnił się w tym kierunku, że Ameryka i Anglja wykwolodzą się przeciwko niemożliwemu żądaniu Japonji.

## Tajne pertraktacje bolszewickie

Berlin. Usędowe kole niemieckie zaprzeczają kategorycznie wiadomości o pobycie Radka w Berlinie. Znamienne jest, że nawet „Vollzeit”, która 17 dn. podala wiadomość o przybyciu Radka do Berlina obecnie zamieszcza demonty zaprzeczając jedynie, że w Berlinie liczą się z jego przyjazdem.



